

Sygn. akt I Ca 340/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Składowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSR del. Ewelina Puchalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P. i P. P. wspólników spółki cywilnej (...) s.c. (...), P. P. z siedzibą w Ł.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 9 maja 2017 roku, sygnatura akt I C 185/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten tylko sposób, iż ustala początkową datę płatności odsetek na 7 marca 2017 roku w miejsce 26 czerwca 2015 roku, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. solidarnie na rzecz powodów T. P. i P. P. wspólników spółki cywilnej (...) s.c. (...) z siedzibą w (...) 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 340/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 09 maja 2017 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zasądził od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powodów T. P. i P. P. wspólników spółki cywilnej (...) w Ł. kwotę 14 850 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5 560 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o ustalony przez Sąd Rejonowy następujący stan faktyczny:

W dniu 08 lutego 2015 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność B. D.. Szkoda została zgłoszona V. A. z siedzibą w W. działającego z upoważnienia (...) S.A jako ubezpieczycielowi sprawcy kolizji w zakresie ubezpieczenia OC.

W dniu 09 lutego 2015 roku poszkodowana podpisała z T. P. umowę najmu pojazdu zastępczego z wynagrodzeniem za każdy dzień na kwotę 135 zł. Pojazd zwróciła w dniu 19 czerwca 2015 roku.

B. D. pomimo uznania szkody jako całkowitej podjęła decyzję o naprawie uszkodzonego pojazdu. Ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanej odszkodowanie w dniu 19 czerwca 2015 roku. Do dnia wypłaty odszkodowania B. D. nie posiadała środków umożliwiających jej zakup nowego pojazdu bądź zapłatę za naprawienie uszkodzonego.

Roszczenia z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego poszkodowana zbyła w drodze cesji na rzecz powodów.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji uznał, że żądanie pozwu jest uzasadnione na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 361

§ 1 k.c., zatem zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za szkodę komunikacyjną, jaką są także koszty najmu pojazdu zastępczego za okres od wystąpienia zdarzenia do czasu przyznania odszkodowania. W tym konkretnym przypadku Sąd uznał, iż to z winy ubezpieczyciela postępowanie likwidacyjne trwało tak długo, zatem za cały ten okres poszkodowana powinna otrzymać zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Poszkodowana w tym czasie nie miała natomiast żadnych możliwości by kupić inny pojazd i zakończyć umowę najmu pojazdu zastępczego.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty należności głównej za okres wskazany w pozwie na podstawie art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. mając na względzie datę zgłoszenia przez poszkodowaną szkody i 30-dniowy termin na zapłatę przez ubezpieczyciela, argumentując, iż pomimo, iż pozwany nie uczestniczył w postępowaniu likwidacyjnym to odpowiada za szkodę która wynikała z ubezpieczenia zielonej karty i odpowiada za nią tak jakby to czynił ubezpieczyciel.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Od wydanego wyroku w całości apelację złożył pozwany zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 361 § 1 k.c., art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 cytowanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 123 tej ustawy oraz art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c.

Skarżący wskazał też na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 321 k.p.c.

Apelujący argumentował, że zasądzona wyrokiem kwota nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem z dnia 8 lutego 2015 roku. Ewentualne zaś odsetki za opóźnienie od odszkodowanie liczyć należy od dnia wyrokowania, a nie od dnia 15 lipca 2009 roku. Nadto wskazywał, że nie odpowiada on za szkodę jak podmiot prowadzący likwidację szkody, zatem nie pozostaje w zwłoce ze spełnieniem świadczenia, jak korespondent likwidujący szkodę. W ocenie apelującego poszkodowana w dacie 28 kwietnia 2015 roku miała pełną wiedzę o charakterze szkody w pojeździe i mimo to nie podjęła działań mających na celu minimalizację szkody poprzez nabycie nowego pojazdu, a zatem okres najmu pojazdu zastępczego przez 130 dni stanowi nadużycie prawa z jej strony. W tym zakresie apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji nieprawidłową ocenę co do konieczności korzystania przez

poszkodowaną z pojazdu zastępczego, podczas gdy, zdaniem skarżącego, brak było działań z jej strony co do nabycia nowego pojazdu po powzięciu wiedzy o szkodzie całkowitej.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za I i II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w znacznej części nie jest uzasadniona.

Sąd Okręgowy nie podziela przedstawionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zachowanie wymogów określonych tym przepisem wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy fachowej, jeśli jest ona wymagana w danej sprawie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wbrew twierdzeniom pozwanego, zarzucanych w świetle zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwala na stwierdzenie, iż po pierwsze nieuprawnionym było uznanie przez ubezpieczyciela jako uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego poszkodowanej przez okres jedynie 20 dni, a więc do czasu oględzin pojazdu, gdy wstępnie miano poinformować poszkodowaną, że prawdopodobnie pojazd zostanie zakwalifikowany jako szkoda całkowita. Tego rodzaju informacja, jak wynika z dokumentów akt sprawy nie była przekazana poszkodowanej w sposób na tyle jednoznaczny, czy sformalizowany, by mogła ona w sposób przekonujący do poszkodowanej dotrzeć. Nie można też uznać, jak twierdzi apelujący, że termin ten upłynął 28 kwietnia 2015 r., kiedy poszkodowana otrzymała wycenę szkody, bo nie stanowiło to o ostatecznym zakończeniu likwidacji, ani wiązało się z wypłatą choćby części odszkodowania, które pozwoliłoby podjąć działania mające na celu nabycie przez poszkodowaną innego pojazdu. Jak wynika bowiem z jej zeznań nie miała ona środków na nabycie innego pojazdu i podjęła decyzję o naprawie pojazdu, ale ciągle czekała na wypłatę odszkodowania, bo nawet na naprawę nie miała pieniędzy. Poza tym sytuacja osobista poszkodowanej będącej matką samotnie wychowującą dzieci przemawiała na jej korzyść w tym sensie, że w tych okolicznościach i bez wypłaty choćby części odszkodowania nie była w stanie zorganizować sobie innego pojazdu. Nie może jednak umknąć uwadze fakt, że ubezpieczyciel nie zaproponował poszkodowanej swojego pojazdu zastępczego przez trwające 4 miesiące postępowanie likwidacyjne, zatem trudno uznać by to po stronie poszkodowanej leżała jakakolwiek zawiniona przyczyna tego, że do chwili otrzymania decyzji o odszkodowaniu korzystała z pojazdu zastępczego, najętego u powodów. Ocenic więc należało, jak uczynił to właściwie Sąd pierwszej instancji, że przed datą wydania decyzji o odszkodowaniu poszkodowana nie miała stworzonej faktycznie obiektywnej możliwości zaprzestania korzystania z pojazdu zastępczego. Zachodzi zatem normalne powiązanie między zachowaniem sprawcy szkody, za jakie odpowiada ubezpieczyciel, a szkodą poniesioną przez poszkodowaną w postaci żądanych pozwem kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 14 850 zł w związku ze zdarzeniem z dnia 08 lutego 2015 r.

Z tych względów apelacja w części zasądzonej odszkodowanie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Apelacja ma natomiast uzasadnione podstawy jeżeli chodzi o naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 i art. 125 ustawy

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r., a więc w części zasądzonej odsetki od przyznanej kwoty odszkodowania. Błędne jest stanowisko powodów i Sądu I instancji, że odsetki powinny być naliczone od dnia następującego po wydaniu decyzji odmownej z 25.06.2015 r. Decyzję odmowną wydał korespondent ubezpieczyciela, zatem gdyby powództwo było kierowane przeciwko niemu to wówczas żądanie pozwu byłoby uzasadnione. Tymczasem termin spełnienia świadczenia przez pozwanego jakim jest Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika z art. 14 i 125 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych

i jest to co do zasady 30 dni od zawiadomienia o szkodzie. Z okoliczności sprawy tymczasem wynika, że pozwany nawet nie prowadził postępowania likwidacyjnego,

a o szkodzie dowiedział się z chwilą doręczenia odpisu pozwu, a więc w dniu 03 lutego 2017 r. Zatem 30-dniowy termin na spełnienia świadczenia upłynął pozwanemu w dniu 06 marca 2017 r., a więc od dnia 07 marca 2017 r. powodowie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. mogą żądać odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W tym też zakresie wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. został zmieniony.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., uznając powodów za wygrywających sprawę, gdyż tylko w niewielkiej części apelacja została uwzględniona.